
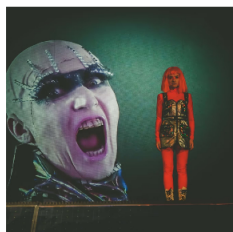


## Cyberpunk 2063

5.0, odc. 3: Rage room, reż. Piotr Ratajczak, Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy

 Dominik Gac

aA aA aA



fot. Karol Budrewicz

W trzecim odcinku dystopijnego serialu teatralnego Magdy Drab *5.0* w reżyserii Piotra Ratajczaka jest rok 2063. Ludzie, którzy ocaleli, „są piękni i nieliczni (...) nie muszą bać się śmierci, ale i nie całkiem żyją”. Ludobójcze transporty na Marsa, znane z pierwszego odcinka, przeszły do historii. Dominuje wirtualna rzeczywistość, powszechna robotyzacja, sztuczna inteligencja i dynamiczne tempo. Wizja jutra jakich wiele, jeszcze jedno ułożenie oswojonych klocków. Trudno się wystraszyć, ale można utożsamić.

Mieszkańcom świata *5.0* doskwiera bowiem przebodźcowanie – jego namiastką jest strumień informacji przytaczanych na wstępie przez głos z offu. Bohaterowie żyją w nieustannym napięciu, którego rozładowywanie jest ściśle kontrolowane. Dzięki temu (i niemal wszechobecnej inwigilacji) w relacjach międzyludzkich nie ma agresji – przynajmniej na pozór. Ciśnienie nie znika jednak wraz z zamknięciem ujęcia. Wentylem w świecie totalitarnego spokoju są rage roomy – miejsca, w których możemy dać upust negatywnym emocjom między innymi poprzez niszczenie przedmiotów. To nie przyszłość, a teraźniejszość – przybytki tego rodzaju znaleźć można w każdym większym mieście. W świecie *5.0* są również w prywatnych domach. Domyślamy się, że w tych należących do bogatszych.

Na przykład u Dziewczyny (Aleksandra Listwan), mieszkającej razem z despotyczną matką – Szprychą (Małgorzata Urbańska), która nie musi korzystać z rage roomów, ponieważ daje upust agresji, stosując przemoc wobec córki i pacjentów. Jest bowiem Szprycha neurochirurgiem emocjonalnym, co oznacza, że może na przykład usuwać wspomnienia. Jej zachowanie to dowód na słabość mających nas wystraszyć totalitarnych regulacji świata *5.0*. Trudno uwierzyć, że ktoś daje się nabrać na dobre intencje pani neurochirurg. Gdyby zachowała resztki człowieczeństwa, nie mówiłaby co chwila „doświadczonko” ani „pomieszczonko”. Słyszcząc kolejny raz słowo „pieniądzi”, sam nabierałem ochoty na ustanowienie prawa, które pozbawi wolności wszystkich językowych oprawców. Ot, dystopijna i totalitarna fantazja o władzy. Silnej władzy, ponieważ ta, która panuje w świecie *5.0*, okazuje się naiwna i słaba (przynajmniej do czasu). To dziwne, wszak rządzi nim nie podatni na szantaż politycy, a służby bezpieczeństwa. Agent wywiadu o pseudonimie Ciec (Bogdan Grzeszczak) obserwuje Dziewczynę oraz nierządzącego sobie z agresją Chłopaka (Mateusz Krzyk), który ma w sobie coś z pocziwego naspeedowania rapera Popka. To między nimi rozegra się psychologiczny dramat rodzinnych kłopotów, wzbogacony o sensacyjną intrygę. Dla artystów ostatecznie dużo ważniejszy niż jakieś tam zagrożenia rozwoju cywilizacji.

Grono bohaterów uzupełnia gwiazda cyberpopu – Trini Pop (Ewa Galusińska). I choć jest ikoną buntu i dąży do zmiany świata, to jej teksty nie są specjalnie wywrotowe. Daleko im nie tylko do SIKSY, ale i Marii Peszek. Pop-rockowe przeboje o industrialnym posmaku podbijają intensywne tempo przedstawienia. Brzmień jednak cokolwiek nieświeżo, ale może niepotrzebnie się czepiam? Nie da się przecież wykluczyć, że w latach sześćdziesiątych XXI wieku zapanuje moda na miłą granie z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Trini Pop to bohaterka rodem z cyberpunkowej wizji przyszłości. Elementy tej estetyki są wyraźne i w innych odcinkach *5.0*. Same rage roomy mogłyby znaleźć się w głośnej grze *Cyberpunk 2077*. Gracz ma w niej do czynienia z brejndensami – czymś w rodzaju filmu, który bohater gry ogląda z pozycji uczestnika – dzieląc jego odczucia. Taka technika symulacji obejmuje wszelkie doświadczenia, zwłaszcza te graniczne: od seksu, przez przemoc, aż po śmierć. W rage roomach można realizować fantazje, choć Drab nie idzie tak daleko jak scenarzyści *Cyberpunka*. Zderza nas z sentymentami Chłopaka i pragnieniami wspólnych koncertów z Trini Pop, którym oddaje się Dziewczyna. Artyści tracą okazję do przyjrzenia się temu, co w wizji rozwoju wirtualnej rzeczywistości szczególnie ciekawe – jaki wpływ na jednostkę i społeczeństwo będzie miała możliwość przeżywania w świecie wirtualnym tego, co w realu niedopuszczalne? Czy pomoże wyeliminować przemoc, czy tylko rozbudzi jej pragnienie? Mechanizm brejndensów dotyczy nie tylko treści, ale i formy. Ciec, mając dostęp do nielegalnych nagrań (w rage roomach oficjalnie – i wyjątkowo – nie ma kamer), przewija i powtarza wybrane sceny. Ostatecznie to on ma władzę nad spektaklem, co przypomina nam o rzeczywistym rozkładzie sił w świecie *5.0*.

Trzeci odcinek onlajnowego serialu wypełnia podstawowy obowiązek dystopii –

## POWIĄZANE TEATRY



Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy

## PRZECZYTAJ TEZ

Leszek Pulka  
Drug StoryMagdalena Figzał-Janikowska  
Świat według PignonaMagdalena Figzał-Janikowska  
Barakah, czyli dzielenie się teatremMirosław Kocur  
Jet lagJoanna Ostrowska  
Spowiedź dziecięcia wiekuLukasz Drewniak  
K/282: Smutne kawalki

## BĄDZ NA BIEŻĄCO



stawiając pytania o to, co jutro i pojutrze, pyta również o dziś. Drab i Ratajczak widzą w Chłopaku i Dziewczynie współczesnych nastolatków. Wrzucają ich w totalitarną rzeczywistość, gdzie o pozycji wobec prawa decyduje status społeczny i majątkowy (los Chłopaka zależy od stypendium). Futurystyczny kostium pomaga zastanowić się nad emocjonalnością młodych ludzi w świecie zdominowanym przez technologiczny nieprzerwany puls, nadający rytm nam wszystkim. Nie czekają nas w tym odcinku 5.0 żadne odkrywcze wnioski. Także estetycznie brak odważnych szarż, które obiecywał tytuł. Dostajemy raczej cyberpunk na miarę polskiego teatru. Nie ujmuje to jednak niczego samym pytaniom, przed którymi stawiają nas twórcy.

05-03-2021

Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy  
5.0 (serial teatralny)  
Odcinek 3: **Rage room**  
scenariusz: Magda Drab  
reżyseria i opracowanie muzyczne: Piotr Ratajczak  
scenografia: Marcin Chlanda  
kostiumy: Grupa Mixer  
muzyka: Piotr Łabonarski, Tomasz Lewandowski  
ruch sceniczny: Arkadiusz Buszko  
współpraca dramaturgiczna: Joanna Kowalska  
obsada: Ewa Galusińska, Aleksandra Listwan, Małgorzata Urbańska, Bogdan Grzeszczak, Mateusz Krzyk  
premiera online (wirtualnamodrzejewska.pl): 23.01.2021

PIOTR RATAJCZAK   MAGDA DRAB   LEGNICA

TEATR IM. HELENY MODRZEJEWSKIEJ W LEGNICY

5.0, odc. 3: *Rage room*, reż. Piotr Ratajczak, Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy



Fot: fot. Karol Budrewicz



Oglądasz zdjęcie 1 z 9

teatralny <sup>pl</sup>

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Nie jestem robotem



Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Przeczytaj

Świat  
Nadesłane  
Książki  
Varia  
Felietony  
Historia teatru  
Ludzie  
Rozmowy  
Opinie  
Recenzje

Inne

Biblioteka  
Redakcja  
Patronaty  
Współpraca  
Szkoła  
Kontakt

Znajdziesz nas też tu:

Facebook

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków  
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów  
MKiDN, priorytet TEATR



© 2024 wszelkie prawa zastrzeżone teatralny.pl

[Regulamin](#) [Ustawienia Cookies](#)